

Rafal Blechacz – Chopin - Piano Concertos (2009)

Written by bluesever

Thursday, 08 April 2010 12:14 - Last Updated Monday, 31 March 2014 09:35

Rafal Blechacz – Chopin - Piano Concertos (2009)



Piano Concerto No.1 op.11 e-moll

1. *Allegro maestoso*
2. *Romance. Larghetto*
3. *Rondo. Vivace*

Piano Concerto No.2 op. 21 f-moll

4. *Maestoso*
5. *Larghetto*
6. *Allegro vivace*

Rafal Blechacz – piano

Koninklijk Concertgebouworkest, Amsterdam

Jerzy Semkow – conductor

The staggeringly accomplished Polish virtuoso Rafal Blechacz has already won top prizes and made plenty of recordings. While the prizes are deserved and the recordings are thrilling, one always got the sense that there was more yet to come, and it may be that getting there is what it's all about. This disc coupling Chopin's two concertos is a natural for Blechacz, since he won the top prizes at Warsaw's Chopin competition, and he has gone on to record many of the Polish composer's works, including his complete preludes. But the concertos are, if not greater, then at least larger and more demanding works than the preludes, and the challenges for the player are commensurately steep. Blechacz delivers powerful but poetic performances, readings that are suitably dramatic in the works' opening movements yet lyrically sensitive in the central slow movements. His agile technique, strong attack, and winning way with phrasing long melodies admirably suits the music, and so does the young virtuoso's temperament: a combination of emotional expressivity and complete command of the keyboard. Luxuriously accompanied by the Royal Concertgebouw Orchestra, ably supported by old hand Jerzy Semkow, and warmly recorded by Deutsche Grammophon, Blechacz's performances show that

Rafał Blechacz – Chopin - Piano Concertos (2009)

Written by bluesever

Thursday, 08 April 2010 12:14 - Last Updated Monday, 31 March 2014 09:35

while he may not yet be a master, he's getting better all the time. Just imagine what he'll be like in 10 or 20 years. ---James Leonard, Rovi

Trzecia płyta Rafała Blechacza dla niemieckiej wytwórni wypełnia zobowiązania pianisty zawarte w kontrakcie. Od dawna było wiadomo, że znajdują się na niej oba koncerty fortepianowe Chopina, długo zaś utrzymywano w tajemnicy nazwę akompaniującej Polakowi orkiestry. Royal Concertgebouw to zespół najwyższej klasy, przez wielu stawiany wyżej niż Berlińscy Filharmonicy. Jerzy Semkow to dyrygent ceniony za swoje symfoniczne interpretacje. Kłopot w tym, że koncertom Chopina potężne, nasycone, głośnie i ciężkie brzmienie dużego zespołu po prostu szkodzi. Na szczęście Holendrzy pokazali, że poza grzmiącymi akordami potrafią fantastycznie prowadzić dialog z solistą na poziomie pojedynczych instrumentów. Takie melodyjne konwersacje stanowią jedną z największych zalet tego wykonania. Rafał Blechacz przyzwyczał nas już do swojego stylu. Wiadomo, że pracuje nad detalami i bardzo się stara, aby być perfekcyjnym technicznie. Gdzieś w tym wszystkim zaczyna się jednak coraz mocniej oddalać od spontaniczności i szczerości emocji. Zachowanie równowagi pomiędzy profesjonalizmem a żywym przekazem łatwe nie jest, ale wyróżnia największych pianistów świata. Blechacz profesjonalistą jest już na pewno. Teraz ważną sprawą pozostaje nauczyć się, że w muzyce nie zawsze i nie tylko chodzi o zagranie wszystkiego wyraźnie, dokładnie, o dopieszczenie mordentów, tryli czy biegników. Omawiane wykonanie jest dobre, ale nie ponadczasowe; perfekcyjne technicznie, ale nie porywa. Wreszcie – jest indywidualne, ale nie przekonuje. Od Rafała można oczekiwać więcej. ---MŁG, merlin.pl

download: [uploaded](#) [yandex](#) [4shared](#) [mediafire](#) [solidfiles](#) [mega](#) [filecloudio](#) [nornar](#) [a nonfiles](#) [ziddu](#)

[back](#)